

Józef M. Fiszer*

BILANS DOTYCHCZASOWEGO CZŁONKOSTWA POLSKI W UNII EUROPEJSKIEJ I JEJ PERSPEKTYWY W XXI WIEKU

DOI: 10.26399/meip.2(61).2018.25/j.m.fiszer

WPROWADZENIE

Niniejszy artykuł jest próbą dokonania bilansu dotychczasowego członkostwa Polski w Unii Europejskiej (UE), czyli zestawienie poniesionych kosztów i osiągniętych korzyści (zysków) oraz analiza sukcesów i porażek polskiej polityki unijnej w latach 2004–2018, a także ukazanie jej perspektyw na tle ewolucji UE dziś i w przyszłości. Przedmiotem tego opracowania jest więc próba pokazania wpływu akcesji na sytuację społeczno-polityczną i gospodarczą Polski oraz na zmianę jej pozycji i roli na arenie międzynarodowej. Mówiąc wprost, jest ono poświęcone pozytywnym i negatywnym skutkom akcesji Polski do UE oraz perspektywom naszego dotychczasowego członkostwa w Unii Europejskiej i jej przyszłości.

W opracowaniu tym stawiam wiele hipotez i tez dotyczących członkostwa Polski w UE oraz Unii i jej perspektyw. Stwierdzam m.in., że dla akcesji i członkostwa Polski w UE nie było i nie ma alternatywy, że UE wymaga jednak dalszego pogłębiania i poszerzania, bez których to procesów grozi jej rozpad. Sygnałem ostrzegawczym powinien być brexit. UE powinna być nadal dobrowolnym związkiem demokratycznych i suwerennych państw narodowych. Wymaga ona jednak nowej aksjologii, odbiurokratyzowania i powinna służyć nie elitom politycznym, lecz obywatelom państw członkowskich. Stwier-

* Józef M. Fiszer – prof. zw. dr hab., Uczelnia Łazarskiego w Warszawie, fiszer@isppan.waw.pl

dzam, że polityka unijna Polski nie powinna być li tylko polityką roszczeniową i traktującą UE jako bank, który udziela nie oprocentowanych i bezzwrotnych pożyczek i kredytów. Ponadto próbuję odpowiedzieć na wiele pytań dotyczących powyższych tez i hipotez, a szczególnie dotyczących dotychczasowego członkostwa Polski w UE i jej perspektyw w XXI wieku.

Nie jest to jednak zadanie łatwe, bo na temat Unii Europejskiej i polskiej polityki unijnej oraz jej dotychczasowych sukcesów, porażek, kosztów i korzyści mamy rozbieżne opinie, tak wśród elit politycznych, jak i zwykłych obywateli. Jest to efekt niewiedzy oraz zbyt mocno wygórowanych nadziei, jakie wiązaliśmy z akcesją Polski do Unii Europejskiej i z jej różnymi wizjami. Z jednej strony opowiadamy się za Unią silną, która będzie gwarantem naszych interesów w Europie i na świecie, a z drugiej strony boimy się Unii, którą *de facto* rządzi niemiecko-francuski duet, dbający o suwerenność i interesy swoich państw. Oskarża się Unię Europejską, że „odeszła od wartości chrześcijańskich”, że „poszła w lewo, ku neoliberalizmowi, a nawet w stronę lewactwa”¹.

Mamy więc dwie wizje Unii Europejskiej, dwa różne spojrzenia na UE i na efekty po czternastu latach członkostwa Polski w Unii Europejskiej: pozytywne i negatywne, determinowane przynależnością partyjną (polityczną) i wyznawaną aksjologią. Z jednej strony akceptuje się tę organizację i wskazuje na potrzebę włączenia Polski w jej decyzyjny mainstream oraz podkreśla się pozytywny bilans naszego członkostwa w UE, a z drugiej strony pokazuje niebezpieczeństwa i zagrożenia płynące z Brukseli dla Polski oraz eksponuje się głównie negatywne skutki naszej akcesji i członkostwa w Unii Europejskiej². Zarzuca się UE brak zdecydowania, nadmierny biurokratyzm, niezdolność do mówienia jednym głosem na arenie międzynarodowej, wytyka partykularyzm oraz inne grzechy i mankamenty³.

Trzeba jednak przyznać, że w tej krytyce jest wiele racji. UE bowiem od kilku lat dryfuje, jest pasywna w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej. Już wybory do Parlamentu Europejskiego, które odbyły się 22–25 maja 2014 roku pokazały, że Europejczycy, w tym również Polacy, są niezadowoleni oraz zagubieni i jest im dziś dużo trudniej wyobrazić sobie, jak Unia Europejska będzie wyglądała za dziesięć, dwadzieścia lat. Sondaże mówią,

¹ M. Janicki, *Ucieczka na Zachód*, „Polityka”, nr 34(3256), 26 marca–1 kwietnia 2014, s. 12.

² R. Krasowski, *Imperium świętego spokoju*, „Polityka”, nr 29 (2936), 7–13 maja 2014, s. 24–26.

³ M. Schulz, *Skrepowany OLBRZYM. Ostatnia szansa Europy*, MUZA SA, Warszawa 2014, s. 41.

że ponad 60% Europejczyków obawia się, że ich dzieci będą miały gorsze życie niż oni⁴. W UE mamy też niemałą rzeszę poszkodowanych, wykluczonych i obrażonych, którzy przyczyny niepowodzenia upatrują w miałkości i sprzedajności elit i żądają, by przestać ulegać dyktatowi kosmopolitycznych biurokratów i finansistów. Tymczasem przywódcy unijni są zagubieni, wręcz bezradni wobec kolejnych problemów i kryzysów, czego wyrazem jest tzw. kryzys uchodźcy, który głęboko podzielił UE. Zajmują się gospodarką w skali makro, a ludzie borykają się z problemami na poziomie codzienności⁵.

Brak zdecydowanych działań Unia podniosła do rangi politycznego credo. Ma problemy z podejmowaniem decyzji. W sprawach ważnych jest powolna i niezdecydowana, a w sprawach drobnych jest pedantyczna, wręcz natrętna. Kryzys na Ukrainie i wojna w Syrii pokazały to, o czym wiadomo od dawna, a mianowicie, że UE *de facto* nie ma wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz, że jest w tym zakresie podzielona. RFN i Francja forsują w ramach UE własne interesy i to przy współpracy z Federacją Rosyjską, a w opozycji do polityki międzynarodowej Stanów Zjednoczonych. Udają, że nie widzą, iż Rosja Władimira Putina, podobnie jak dawniej carska i radziecka Rosja, delegitymizuje państwa ościenne. Paraliżuje ich modernizację, demoralizując i korumpując ich elity. Prowokuje wojny graniczne, by w końcu wchłonąć je jako „kraje zaprzyjaźnione” czy „bratnie narody”⁶.

Na tego typu zachowania nie powinno być przyzwolenia, bo jest to polityka destrukcyjna, która prowadzi do rozbicia jedności Unii i jej rozpadu. To sprawa, że Unia Europejska jest dziś słaba i lekceważona zarówno przez Stany Zjednoczone, jak i inne mocarstwa na czele z Chinami i Rosją⁷. Jednocześnie Unia wciąż ma ogromną siłę przyciągania, o czym świadczy kolejka państw zabiegających o członkostwo oraz awans cywilizacyjny i rozwój społeczno-gospodarczy tych krajów, na czele z Polską, które do niej wstąpiły czternaście lat temu. Na przykład, w 1989 roku PKB Polski był porównywalny z ukraiń-

⁴ *Mniej Europy, więcej Europy. Z Iwanem Kraszewem rozmawia Adam Leszczyński*, „Gazeta Wyborcza”, nr 28, 31maja–1 czerwca 2014, s. 23.

⁵ M. Ostrowski, *Koniec marzeń*, „Polityka”, nr 6 (3421), 4–10 czerwca 2014, s. 58–60. Patrz także: M. Schulz, *Skępowany OLBRZYM...*, *op. cit.*

⁶ P. Bielecki, *Kto zmięknie pierwszy – Unia Europejska czy Putin?*, „Gazeta Wyborcza”, nr 16, 7 stycznia 2015, s. 3.

⁷ M. Madej, *Wpływ udziału we Wspólnej Polityce Bezpieczeństwa i Obrony na polską politykę bezpieczeństwa*, [w:] F. Tereszkiwicz (red.), *Polska w Unii Europejskiej. Bilans dekady*, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2013, s. 244–271. Por. także: S. Koziej, *Potrzeba nowelizacji strategii bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr IV(20), 2011, s. 76–84; K. Miszczak, *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 4, 2007, s. 112–119.

skim, wynosząc około 7 tys. USD, który dziś jest ponad trzykrotnie większy (około 22 tys. USD), a PKB Ukrainy nadal nie przekracza 7 tys. USD⁸. Zaś jej suwerenność i niepodległość są poważnie zagrożone, a Polska jako członek NATO i Unii Europejskiej może czuć się bezpiecznie i nadal dynamicznie się rozwijać. Pomyślna i bezpieczna przyszłość Polski jest uzależniona od dalszego rozwoju Unii Europejskiej i naszej obecności w systemie euroatlantyckim, który musi być fundamentem bezpieczeństwa Europy i świata w XXI wieku.

Droga Polski do członkostwa w Unii Europejskiej rozpoczęła się w momencie rozpoczętej w 1989 roku transformacji ustrojowej, która wymagała podjęcia radykalnych działań umacniających pozycję Polski w zmieniającym się po upadku komunizmu łańdźie międzynarodowym. Podpisana w 1991 roku umowa stowarzyszeniowa ze Wspólnotami Europejskimi, złożenie oficjalnego wniosku o przystąpienie do Unii Europejskiej (1994 r.), przyjęcie Narodowej Strategii Integracji (1997 r.), a następnie rozpoczęcie (w 1998 r.) negocjacji akcesyjnych ukazuje, jak długą drogę musiała pokonać Polska, aby zniwelować różnice rozwojowe umożliwiające włączenie się do struktur euroatlantyckich. Konsekwentne dążenie do postawionego celu doprowadziło Polskę do podpisania Traktatu Akcesyjnego i pełnego członkostwa 1 maja 2004 roku. Bezsprzecznie, pasmo tych zdarzeń przekonuje, że życie polityczne w Polsce w latach 1989–2018 kształtowało się pod wpływem akcesji do UE, początkowo w związku z przedakcesyjnymi działaniami dostosowawczymi do jej standardów politycznych, gospodarczych i społecznych, określonych w tzw. kryteriach kopenhaskich, a następnie dzięki wykorzystaniu możliwości rozwoju, jakie dało nam unijne członkostwo⁹.

Jak już wspominałem, Polska po długich przygotowaniach i negocjacjach akcesyjnych została 1 maja 2004 roku członkiem Unii Europejskiej. Na ten moment czekaliśmy *de facto* aż 15 lat, poczynając od 1989 roku, kiedy to Polska po 45 latach komunizmu wreszcie stała się suwerennym i demokratycznym państwem oraz ogłosiła chęć „powrotu do Europy”¹⁰. Po 1989 roku

⁸ A. Krzemiński, *Car jest nagi*, „Polityka”, nr 29 (2967), 8 lutego 2017, s. 58.

⁹ C. Żołądowski, B. Rysz-Kowalczyk, M. Duszczyk, *Dekada członkostwa w Unii Europejskiej. Perspektywa polityki społecznej*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2015, s. 9.

¹⁰ Dużą rolę w reorientacji polskiej polityki zagranicznej po 1989 roku i w „powrocie Polski do Europy” odegrał rząd pierwszego od 45 lat niekomunistycznego premiera Tadeusza Mazowieckiego, bez którego nie weszlibyśmy ani do NATO, ani do Unii Europejskiej. Patrz szerzej na ten temat: A. Wielowiejski, *Tadeusz Skuteczny*, „Gazeta

marzyliśmy o szybkim powrocie do wolnej i demokratycznej Europy. Chcieliśmy jak najszybciej znaleźć się w Unii Europejskiej, która będzie gwarantem naszych interesów w Europie i na świecie. Nasza droga do Unii Europejskiej nie była jednak ani łatwa, ani prosta, ale zakończyła się sukcesem. Był to sukces konsekwentnej polityki zagranicznej i efekt żmudnej pracy całego społeczeństwa, które po 1989 roku znalazło się w ciężkim położeniu i szansę na lepszą zmianę upatrywało w akcesji Polski do struktur euroatlantyckich, tj. do NATO i Unii Europejskiej. Członkostwo w NATO i UE miało zabezpieczyć Polskę przed neoimperialną polityką Rosji, która była przeciwna polskim aspiracjom euroatlantyckim i sprzeciwiała się poszerzeniu NATO i UE na Wschód. Rosja podejmowała wówczas intensywne działania na rzecz integracji proradzieckiej przestrzeni, czego wyrazem była ogłoszona w 2003 roku przez Władimira Putina koncepcja Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej (WPG), która miała utrudnić akcesję do UE państwom należącym wcześniej do Sowieckiego Imperium¹¹.

Dzisiaj oczywiste jest, że akcesja Polski do UE stała się wręcz przełomową cezurą w powojennej historii Polski, a zwłaszcza jeśli idzie o jej politykę wewnętrzną i zagraniczną. Wejście Polski do struktur euroatlantyckich miało duże znaczenie dla jej dalszego rozwoju politycznego i społeczno-gospodarczego oraz umocnienia pozycji na arenie międzynarodowej. Przyniosło Polsce i jej obywatelom wiele wymiernych korzyści materialnych i pozamaterialnych. Jedną z nich jest możliwość swobodnego poruszania się po większości krajów Europy, bez odczuwania fizycznych granic oraz międzynarodowych ograniczeń¹². M.in. dlatego też dzisiaj, 14 lat po akcesji do UE aż 88% ankietowanych

Wyborcza”, nr 38, 12–13 września 2015, s. 36–37; A. Brzeziecki, *Tadeusz Mazowiecki. Biografia naszego premiera*, Znak, Kraków 2015; R. Graczyk, *Od uwikłania do autentyczności. Biografia polityczna Tadeusza Mazowieckiego*, Zyska i S-ka, Warszawa 2015.

¹¹ M. Kaczmarek, *Polityka Rosji wobec Unii Europejskiej*, Raporty i Analizy Centrum Studiów Międzynarodowych, nr 8, s. 5–9; M. Stolarczyk, *Dylematy bezpieczeństwa Polski w kontekście kryzysu i konfliktu ukraińskiego w latach 2013–2014*, [w:] K. Czornik, M. Łakomy (red.), *Dylematy polityki bezpieczeństwa Polski na początku drugiej dekady XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014, s. 41–46.

¹² J.M. Fiszer, *Pozytywne i negatywne doświadczenia Polski po dziesięciu latach członkostwa w Unii Europejskiej*, [w:] J. M. Fiszer (red.), *Dziesięć lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Próba bilansu i nowe otwarcie*, ISP PAN, Warszawa 2015, s. 23–50. Por. także: J. Sługocki (red.), *Dziesięć lat polskich doświadczeń w Unii Europejskiej. Problemy prawnoadministracyjne*, Wydawnictwo PRESSCOM, Wrocław 2014; K.A. Wojtaszczyk, M. Mizerska-Wrotkowska, W. Jakubowski (red.), *Polska w procesie integracji europejskiej: dekada doświadczeń (2004–2014)*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014.

Polaków popiera członkostwo Polski w UE. Zwolennicy przynależności Polski do UE zdecydowanie dominują we wszystkich grupach społeczno-demograficznych i w elektoratach wszystkich ugrupowań cieszących się obecnie największym poparciem społecznym¹³.

Polskie działania ukierunkowane na pełne członkostwo w Unii Europejskiej były umotywowane wieloma czynnikami. Wstąpienie do elitarnego ugrupowania było dla Polski potwierdzeniem „powrotu do Europy” oraz do wspólnego respektowania wyznawanych wartości i ich umacniania. Akcesja stwarzała możliwość współdecydowania w kwestiach dotyczących aktualnych przedsięwzięć i przyszłego rozwoju Wspólnoty oraz w kwestiach międzynarodowych, a więc przekładała się na zapewnienie bezpieczeństwa i stabilizacji politycznej. Niewątpliwie istotne znaczenie miał wymiar ekonomiczny, ponieważ z europejskimi funduszami strukturalnymi wiązano ogromne nadzieje na restrukturyzację polskiej gospodarki oraz podniesienie poziomu życia polskich obywateli. Od momentu akcesji do końca lutego 2018 roku wartość transferów finansowych z budżetu UE do Polski wyniosła ponad 147,34 mld euro. Uwzględniając wysokość dokonanych przez Polskę wpłat do budżetu Unii Europejskiej, które w podanym okresie wyniosły ponad 48,03 mld euro, należy zwrócić uwagę na bardzo korzystny dla strony polskiej bilans przepływów finansowych (wartość otrzymanych środków przewyższyła składki do budżetu UE o 99,14 mld euro)¹⁴. Analiza czternastu lat członkostwa Polski we Wspólnocie zawiera udział rozdysponowania unijnych środków, z którego wynika, że otrzymane transfery pieniężne w głównej mierze były skierowane na realizację polityki spójności oraz wspólnej polityki rolnej¹⁵. Właściwe wykorzystanie środków finansowych, których beneficjentem była Polska, wymagało szczegółowego przygotowania planu ich alokacji w podziale na poszczególne programy. Obecnie zakończyły się dwa okresy programowania, w których alokacja środków finansowych skierowanych do Polski z Unii Europejskiej została zawarta w Narodowym Planie Rozwoju 2004–2006 (NPR) oraz w Narodowych Strategicznych Ramach Odniesienia 2007–2013 (NSRO). Dokumentem, który określił kierunki rozdysponowania przez Polskę funduszy unijnych w najbliższych latach, została zatwierdzona przez Komisję Europejską 23 maja 2014 roku Umowa Partnerstwa. W per-

¹³ *Polityka zagraniczna Polski – oceny i postulaty*. Komunikat z badań, nr 56/2018, CBOS, Warszawa kwiecień 2018, s. 10–11.

¹⁴ Ministerstwo Finansów, *Transfery finansowe pomiędzy Polską a budżetem UE według stanu na dzień 28 lutego 2018 r.*, www.mf.gov.pl [dostęp: 30.03.2018].

¹⁵ K. Przybylska (red.), *Dekada Polski w Unii Europejskiej. Wybrane problemy ekonomiczno-społeczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Kraków 2015, s. 16.

spektywie finansowej 2014–2020 na realizację polityki spójności w Polsce UE przeznaczyła 82,5 mld euro, natomiast na realizację wspólnej polityki rolnej 32,1 mld euro¹⁶.

Bilans naszego członkostwa w strukturach Unii Europejskiej pokazuje, że Polska potrafiła wykorzystać dane jej szanse rozwoju, wynikające z akcesji, o czym świadczy wyraźna poprawa podstawowych wskaźników społeczno-ekonomicznych, które przytaczam w zakończeniu niniejszego opracowania. Systematyczny wzrost gospodarczy oraz uniknięcie recesji podczas globalnego kryzysu finansowego wpłynęło na postrzeganie Polski jako stabilnego i odpowiedzialnego kraju. Widoczne zmiany wynikające z akcesji i członkostwa wpłynęły również na weryfikację obaw polskiego społeczeństwa, które przed 2004 rokiem straszono Unią Europejską. Już jubileusz pierwszego dziesięciolecia naszego członkostwa w UE zamknął się 72% poparciem dla obecności Polski w Unii, gdzie większościowa akceptacja członkostwa została odnotowana we wszystkich badanych grupach społeczno-demograficznych¹⁷. Członkostwo wpłynęło również na nasz awans polityczny w UE i dało możliwość współdecydowania o kierunkach rozwoju Wspólnoty, szczególnie podczas sprawowania przez Polskę prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w 2011 r. Był to również cenny czas na wypracowywanie umiejętności dbania o realizację strategicznych interesów narodowych przy współpracy z Unią Europejską. Jednym z największych osiągnięć politycznych Polski już w pierwszej dekadzie były negocjacje budżetowe na lata 2014–2020, podczas których udało się wynegocjować w sumie aż 441 mld złotych¹⁸.

Dzięki akcesji do UE Polska zyskała dostęp do środków finansowych skierowanych na działania proinnowacyjne oraz B+R (badania plus rozwój), które stwarzały możliwość podnoszenia konkurencyjności polskich przedsiębiorców, a tym samym wzrostu gospodarczego kraju. We wspieraniu innowacyjności istotne znaczenie miał szeroki dostęp do funduszy strukturalnych, których beneficjentami były zarówno duże firmy, jak i mikroprzedsiębiorstwa, firmy z polskim, bądź zagranicznym kapitałem oraz przedsiębiorstwa z długim stażem na rynku pracy oraz te, które dopiero rozpoczynały swoją działalność. Dla polskich przedsiębiorców środki finansowe z budżetu UE stały się impulsem rozwojowym, dzięki którym zrealizowano 62,6 tys. różnych projektów o łącznej wartości dofinansowania 85,5 mld złotych. Dzięki

¹⁶ *Ibidem*, s. 20.

¹⁷ *Gospodarcze i społeczne efekty członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Notatka w związku z jedenastą rocznicą przystąpienia Polski do UE*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2015, s. 13.

¹⁸ *Polskie 10 lat w Unii. Raport*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2014, s. 11.

Programowi Operacyjnemu Innowacyjna Gospodarka w latach 2004–2013 wdrożono 551 nowych technologii w przedsiębiorstwach, wprowadzono 2960 e-usług oraz wsparto 972 innowacyjne pomysły w ramach tzw. inkubatorów¹⁹. Najwięcej projektów dotyczyło następujących obszarów: przedsiębiorczość, innowacje, badania i rozwój, kapitał ludzki oraz społeczeństwo informacyjne²⁰. Wszystko to wpłynęło na zajęcie 24 miejsca w rankingu *Bloomberg Global Innovation Index 2014*, który prezentuje 50 państw, które wykazują się najwyższym współczynnikiem innowacyjności. Na zajęcie tak wysokiej pozycji wśród badanej grupy ponad 200 państw, wpływ miała liczba spółek giełdowych w dziedzinie zaawansowanych technologii, gdzie Polska uplasowała się na 13 miejscu, wskaźnik wielkości potencjału przemysłowego (15 miejsce) oraz aktywność patentowa (18 miejsce). Zaangażowanie środków publicznych na wzrost innowacyjności polskiej gospodarki przełożyło się na awans i zajęcie 22 pozycji w rankingu *Bloomberg* w roku 2017²¹.

Ze zwiększeniem udziału wydatków na działalność badawczo-rozwojową ścisły związek miał napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ). Moment akcesji był dla Polski kluczowym czynnikiem, który wpłynął na wzrost wiarygodności i atrakcyjności naszego kraju dla zagranicznych inwestorów. Już w pierwszej dekadzie członkostwa w UE wartość bezpośrednich inwestycji zagranicznych przekroczyła 100 mld euro, z czego 85% BIZ pochodziło z państw członkowskich UE²². Tak wysoki udział krajów Unii Europejskiej wynikał z głębszej konwergencji polskiej gospodarki z państwami członkowskimi, ujednoczonych standardów oraz stabilizacji w dziedzinie regulacji prawnych. Według rankingu *Bloomberg* z 2014 roku Polska została uznana za kraj charakteryzujący się największą atrakcyjnością inwestycyjną w Europie Wschodniej i Azji Centralnej, zajmując 26 pozycję w skali globalnej. Istotne znaczenie w postrzeganiu Polski jako kraju atrakcyjnego dla lokowania kapitału wpływ miał rozmiar i potencjał chłonnego rynku wewnętrznego oraz produktywność i kwalifikacje polskich pracowników.

Akcesja i włączenie do jednolitego rynku wspólnotowego wymusiło na polskich przedsiębiorstwach zwiększenie wydajności produkcji i pracy przy wykorzystaniu nowoczesnych technologii, zapewniających przewagę konkurencyjną. Z napływem kapitału zagranicznego i podnoszeniem konkurencyjności polskiej oferty handlowej pojawiła się ścisła współzależność, ponieważ

¹⁹ *Ibidem*, s. 16.

²⁰ *Ibidem*, s. 12.

²¹ *The U.S. Drops Out of the Top 10 in Innovation Ranking*, www.bloomberg.com [dostęp: 04.04.2018].

²² *Polskie 10 lat w Unii. Raport...*, *op. cit.*, s. 86.

napływ środków inwestycyjnych stał się istotnym czynnikiem stymulującym modernizację polskiej gospodarki. Zagraniczne firmy stały się również źródłem finansowania działalności badawczo-rozwojowej, których udział w polskich wydatkach przeznaczonych na B+R wyniósł 13,3% w 2012 roku (w 2003 r. udział ten wynosił zaledwie 4,6%)²³.

Nasuwa się tutaj pytanie, co *summa summarum* Polska i Polacy zyskali dzięki członkostwu w UE? Z perspektywy 14 lat od akcesji do Unii Europejskiej widać wyraźnie, że Polska i Polacy więcej zyskali aniżeli stracili. Między innymi:

- przystąpienie Polski do NATO w 1999 roku, a następnie włączenie w strukturę Unii Europejskiej, miało kluczowe znaczenie na podwyższenie statusu i wizerunku Rzeczypospolitej Polskiej na arenie międzynarodowej. Zerwanie politycznych i gospodarczych więzi ze Związkiem Sowieckim, a następnie konsekwentne działania w kierunku nawiązywania ściślejszej współpracy z Zachodem, należy ocenić jako ogromny sukces odniesiony w wymiarze geopolitycznym. Polska wzmocniła bowiem swoją autonomię w stosunkach międzynarodowych, a dzięki udziałowi w mechanizmach polityki zagranicznej UE zyskała większe możliwości oddziaływania na stosunki międzynarodowe;
- przystąpienie Polski do struktur organizacji przyczyniło się do zwiększonego napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych, ale również do wzrostu aktywności inwestycyjnej polskich przedsiębiorstw na rynkach Wspólnoty. Osiągnięcie sukcesu na rynkach zagranicznych było jednym z głównych motywów, który skłonił polskie firmy do podjęcia międzynarodowej działalności;
- poprawiła się jakość i warunki życia Polaków, dzięki przyjęciu przez Polskę unijnych standardów, m.in. w dziedzinie ochrony środowiska, bezpieczeństwa żywności, polityki społecznej;
- znacznemu polepszeniu uległo bezpieczeństwo naszego kraju;
- polska gospodarka została włączona do Jednolitego Rynku UE, co dało jej nowe możliwości rozwoju;
- polscy przedsiębiorcy uzyskali dobre warunki do aktywnego włączenia się do Jednolitego Rynku UE. Tym samym otrzymali szansę rozwoju i poprawy konkurencyjności; duże znaczenie miał fakt, że dzięki uzyska-

²³ *Ibidem*, s. 94.

- nym okresie przejściowym realizacja procesów dostosowawczych była wspomagana przez ogromne środki finansowe UE, udostępniane Polsce w ramach funduszy strukturalnych;
- na akcesji sporo zyskała polska wieś i rolnicy. Bez zasilania środkami z budżetu UE trudno byłoby dokonać przekształceń strukturalnych w zacofanym wówczas polskim rolnictwie;
 - w Polsce dokonał się daleko idący postęp cywilizacyjny, m.in. dzięki udziałowi w polityce badawczo-rozwojowej UE i nieskrępowanemu dostępowi do jej potencjału naukowego i edukacyjnego polskiego społeczeństwa, zwłaszcza uczącej się i studiującej młodzieży;
 - nastąpiło otwarcie się Polski i zapoznanie Polaków z innymi narodami Europy, ich kulturą, co dało impuls do rozwoju polskiej kultury.

Nie wolno jednak zapominać także o negatywnych skutkach akcesji do UE, wynikających z utraty części suwerenności przeniesionej na poziom ponadnarodowy, która wymaga większego zaangażowania w prowadzoną politykę oraz rozwój Wspólnoty. Wraz z akcesją Polska utraciła możliwość prowadzenia w pełni samodzielnej polityki, skoncentrowanej na własnym interesie narodowym. Tym samym stała się współodpowiedzialna za rozwiązywanie unijnych kryzysów i problemów oraz musi partycypować w ich kosztach. Przykładem jest tutaj kryzys uchodźczy i kwestia przyjmowania imigrantów przez kraje członkowskie. Niestety, tutaj zawiedliśmy UE, zwłaszcza naszych zachodnich sąsiadów, którzy na swoje terytorium przyjęli zbyt dużo uchodźców i potrzebowali pomocy. Kryzys migracyjny (uchodźczy) mocno podzielił UE i nie pozostał bez wpływu na relacje między jej państwami członkowskimi, w tym także na stosunki polsko-niemieckie²⁴. Ujawnił on wiele problemów międzynarodowych, ludzkich dramatów i cierpienia oraz nietolerancji wobec jednostek potrzebujących pomocy. W dużym stopniu podzielił narody i skłócił państwa europejskie oraz pokazał brak jedności i jednomyślności UE w rozwiązywaniu trudnych problemów. Podczas, gdy państwa Europy Zachodniej skonfrontowane zostały z nową sytuacją, to kraje Europy Środkowej i Wschodniej opowiedziały się w tym czasie za daleko idącą izolacją wobec problemów związanych z masową imigracją ludności. Narastające różnice między Europą Zachodnią a Środkową i Wschodnią doprowadziły z jednej strony do pochopnych i nieprzemyślanych decyzji nakazujących wszystkim państwom członkowskim przyjęcie określonej liczby imigrantów, z drugiej zaś

²⁴ J.M. Fiszer, *The Treaty of Good Neighbourship and Friendly Cooperation of 17 June 1991 between the Republic of Poland and the Federal Republic of Germany: origin, aims and implementation. Successes, failures and prospects in the context of the migration crisis in Europe*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2018, nr 3(62), s. 194–227.

nasiliły tendencje izolacjonistyczne, prowokując tym samym zarzuty o braku europejskiej solidarności w obliczu kryzysu imigracyjnego. Nie pozostały również bez wpływu na relacje bilateralne, w tym także na stosunki polsko-niemieckie, które od 2015 roku znalazły się w głębokim kryzysie.

Natomiast jednym z kluczowych czynników, który determinował działania polskiej dyplomacji nakierowane na pełne członkostwo Polski w Unii Europejskiej, była konwergencja naszej gospodarki i państw członkowskich Unii Europejskiej. Jednym z priorytetów UE jest zmniejszanie dysproporcji w poziomie rozwoju pomiędzy krajami członkowskimi, o czym świadczą wysokie nakłady na realizację polityki spójności ekonomicznej, na którą w okresie programowania budżetu na lata 2014–2020 przeznaczono prawie jedną trzecią budżetu Wspólnoty²⁵. Dzięki akcesji Polska stała się beneficjentem tych środków, które w znacznym stopniu poprawiły kondycję narodowej gospodarki i pozwoliły zniwelować przepaść rozwojową dzielącą ją od państw Europy Zachodniej. Jednak w pierwszej dekadzie naszego członkostwa została odnotowana tendencja pogłębiania różnic w PKB *per capita* na poziomie regionalnym. Jedną z głównych przyczyn narastających różnic w poziomie dochodu w poszczególnych regionach Polski była nadmierna koncentracja środków unijnych na rozwój infrastruktury, która przekładała się na szybszy rozwój najbogatszych województw (mazowieckiego, dolnośląskiego, śląskiego i wielkopolskiego). Możliwość współfinansowania unijnych projektów w tych regionach przekładała się na wzrost atrakcyjności inwestycyjnej, prowadzącej do polaryzacji ekonomicznej wokół rejonów metropolitalnych. W przypadku biedniejszych regionów Polski (województwa: lubelskie, podkarpackie, warmińsko-mazurskie), paradoksalną sytuacją były nakłady finansowe na rozwój infrastruktury transportowej, która stwarzała możliwość odpływu zasobów ku regionom bardziej rozwiniętym²⁶.

Przystępując do Unii Europejskiej, Polska została włączona do jednolitego rynku wewnętrznego Wspólnoty, zapewniającego swobodny przepływ osób, kapitału, towarów i usług. Dzięki akcesji polscy pracownicy zyskali stopniowy dostęp do zagranicznych rynków pracy, prowadzący jednak do fali emigracji, która uwidoczniła się bezpośrednio po akcesji. W pierwszej dekadzie członkostwa odnotowano prawie 140% wzrost liczby osób wyjeź-

²⁵ K. Przybylska (red.), *Dekada Polski w Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 34.

²⁶ *Ibidem*, s. 49–51.

dżających do „starych” państw członkowskich UE. Chociaż zjawisko migracji zarobkowej można uznać za pozytywny aspekt akcesji, który dał obywatelom możliwość swobodnego przemieszczania i podejmowania pracy w pozostałych państwach członkowskich UE, to nie należy zapominać o jej wielu negatywnych konsekwencjach dla polskiej gospodarki. Odływ młodych osób w wieku produkcyjnym, którzy w przedziale wiekowym 20–39 lat stanowili ok. 61% ogółu emigrantów, doprowadził do zaburzenia struktury wiekowej naszego społeczeństwa, przyczyniając się do jego „starzenia” i powstawania problemów finansowych systemu ubezpieczeń społecznych. Kolejnym negatywnym następstwem był tzw. drenaż mózgow, który zawsze prowadzi do emigracji specjalistów o wysokich kwalifikacjach zawodowych²⁷.

Bilans członkostwa przyniósł Polsce również negatywne konsekwencje wynikające ze swobodnego przepływu towarów, usług i kapitału. Wejście na wspólny rynek postawiło przed polskimi przedsiębiorstwami konieczność sprostania zagranicznej konkurencji, z którą wiązały się wysokie nakłady finansowe na modernizację czynników produkcyjnych oraz podnoszenie efektywności pracy. Polskie produkty, szczególnie pochodzące z sektora rolno-spożywczego, musiały sprostać unijnym standardom i zaostrzonym wymogom higieniczno-sanitarnym, co w wielu przypadkach znacząco wpływało na cenę, która osłabiała ich konkurencyjność na unijnym rynku. Negatywnym zjawiskiem była dysproporcja pomiędzy rządowym wsparciem rodzimych przedsiębiorstw w porównaniu do tworzenia jak najkorzystniejszych warunków dla zagranicznych inwestorów, dla których otwarcie polskiego rynku stało się szansą na wykorzystanie taniej i stosunkowo wykształconej siły roboczej. Działania te, w połączeniu ze wsparciem inwestycyjnym ze strony Unii Europejskiej, wpłynęły na sytuację, w której polska gospodarka stała się silnie egzogeniczna. Tanie koszty produkcji, które były utrzymywane jako czynnik wpływający na atrakcyjność inwestycyjną Polski, doprowadziły do tzw. pułapki średniego dochodu oraz pogłębienia różnic w poziomie rozwoju i dochodu w poszczególnych regionach Polski²⁸.

Kolejnym, negatywnym problemem będącym skutkiem akcesji Polski do UE, stał się rosnący poziom zadłużenia zagranicznego, wynikający z łatwego dostępu do zewnętrznego finansowania oraz obecności zagranicznych instytucji bankowych. W 2013 roku zadłużenie publiczne przekroczyło 58% PKB, natomiast zadłużenie prywatne ok. 75% PKB²⁹. Praktyka i doświadczenia

²⁷ *Ibidem*, s. 267–269.

²⁸ M. Witkowska (red.), *Bilans polskiego członkostwa w Unii Europejskiej*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2015, s. 32–34.

²⁹ *Ibidem*, s. 34.

innych państw pokazują, że upowszechnianie konsumpcyjnego stylu życia może wpłynąć na wystąpienie kryzysu zadłużeniowego oraz zmniejszenia odpowiedzialności państwa za sferę socjalną, będącą efektem koniecznych do wprowadzenia cięć budżetowych.

Analizując skutki członkostwa Polski w Unii Europejskiej, nie należy zapominać o poniesionych kosztach dostosowawczych do unijnych standardów, które pojawiły się jeszcze przed akcesją. Przepaść rozwojowa między rozwiniętymi krajami Europy Zachodniej wymusiła na polskiej gospodarce gruntowną modernizację, która była jedyną szansą na podniesienie konkurencyjności w obliczu otwarcia się na gospodarkę wolnorynkową. Chociaż okres ten pozytywnie wpłynął na zmniejszenie przepaści rozwojowej dzielącej nasz kraj od rozwiniętych państw Europy Zachodniej, to Polska nadal musi dokładać wszelkich starań, aby w pełni wykorzystać swój potencjał i umacniać swoją pozycję gospodarczą. Jest to szczególnie ważne w kontekście przyjęcia wspólnej waluty euro, do czego Polska zobowiązała się w traktacie akcesyjnym³⁰.

Pozytywne i negatywne doświadczenia Polski pokazują, że członkostwo w UE nie jest tylko kwestią kierunku polityki zagranicznej, czy też najlepszą opcją finansowania modernizacji gospodarki narodowej. Jego znaczenie nie ogranicza się też do decyzji o zniesieniu granic celnych oraz barier dla ruchu osobowego. Dla Polski UE to przede wszystkim wybór cywilizacyjny. Potrzebujemy Unii, aby być krajem demokratycznym, bezpiecznym i wolnym. Państwem nowoczesnym, wspierającym godne życie wszystkich obywateli, z rozwiniętą gospodarką opartą na wiedzy, będącą źródłem społecznego dobrobytu.

Ogólnie rzecz biorąc, dotychczasowe doświadczenia Polski pokazują, że członkostwo w UE, obok pewnych mankamentów, niesie dla każdego kraju olbrzymie szanse na jego rozwój i dokonanie skoku cywilizacyjnego. Nie zwalnia to jednak nikogo z odpowiedzialności za losy państwa, ani nie powinno prowadzić do przekazania całości władzy do unijnych instytucji.

Polska w dalszym ciągu powinna dokładać wszelkich starań, aby w pełni wykorzystać swój potencjał i umacniać swoją pozycję polityczną i gospodarczą tak w UE, jak i poza Unią. Jest to szczególnie ważne w kontekście przyszłego przyjęcia wspólnej waluty euro, którą Polska zobowiązała się przyjąć w momencie podpisania traktatu akcesyjnego. Powinna wyciągnąć wnioski z kryzysu, który wystąpił w strefie euro i zadbać o długoterminowy wzrost gospodarczy i stabilność makroekonomiczną. Tym samym powinna zadbać

³⁰ G. Wojtkowska-Łodej, H. Bąk (red.), *Wybrane aspekty funkcjonowania Polski w Unii Europejskiej. Bilans dziesięciu lat członkostwa*, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie – Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2014, s. 57–58.

o wzrost innowacyjności polskiej gospodarki oraz umiejętność wypracowywania długoterminowej równowagi zewnętrznej, utrzymującej względnie stały kurs wobec euro.

PODSUMOWANIE

Niniejsze, syntetyczne opracowanie pokazuje, że po 29 latach od rozpoczęcia transformacji ustrojowej w Polsce i 14 latach od akcesji do Unii Europejskiej nie ulega wątpliwości, że nasze członkostwo w tym specyficznym, dobrowolnie zintegrowanym związku suwerennych państw Europy było niezbędne. Było to jedyne, właściwe rozwiązanie dla Polski, które wynikało z jej geopolitycznego i geoekonomicznego położenia oraz historycznych doświadczeń. Wpłynęło na zmianę postrzegania naszego państwa ze słabego, zacofanego postkomunistycznego kraju na stabilnego i odpowiedzialnego partnera. Członkostwo Polski w Unii Europejskiej przyczyniło się do umocnienia jej pozycji i roli na arenie międzynarodowej. Wbrew wcześniejszym obawom, nie zaszkodziło naszej suwerenności i tożsamości narodowej. Przyczyniło się do rozwoju społecznego, politycznego i gospodarczego Polski, która dziś należy do najszybciej rozwijających się państw w Europie. Osiągamy dziś najwyższe w historii wskaźniki dochodu na mieszkańca i jakości życia w sensie absolutnym, ale też – co ważniejsze – w stosunku do Europy Zachodniej. PKB na mieszkańca, z uwzględnieniem parytetu siły nabywczej, wynosi 2/3 poziomu krajów Europy Zachodniej, a do końca tej dekady sięgnie 70%. To widać nie tylko po poziomie dochodów Polaków i jakości życia (co potwierdza m.in. ciągła poprawa wskaźnika Better Life Index publikowanego przez OECD), ale i po wynikach badań GUS z końca 2017 roku nt. „Jakość życia w Polsce”. Wynika z nich, że Polacy nigdy wcześniej w historii nie byli bardziej zadowoleni ze swojej sytuacji ekonomicznej. Odrzucenie zaś członkostwa w Unii Europejskiej skutkowałoby redukcją naszych możliwości i szans na odgrywanie istotnej roli zarówno w polityce europejskiej, jak i światowej. Bez wątpienia Polska dziś byłaby na peryferiach Europy, zagrożona przez nasilający się rosyjski neoimperializm i niemiecki nacjonalizm³¹.

Musimy jednak pamiętać, że żyjemy w świecie coraz bardziej zglobalizowanym i dynamicznie zmieniającym się, niosącym nowe zagrożenia i wyzwania. W naszym więc narodowym interesie jest ustanawianie wspólnych dla całej

³¹ F. Tereszkiwicz (red.), *Polska w Unii Europejskiej. Bilans dekady*, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2013; J.M. Fiszer, *System euroatlantycki przed i po zakończeniu zimnej wojny. Istota, cele i zadania oraz rola w budowie nowego ładu globalnego*, ISP PAN, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2013.

UE wartości, zasad i norm oraz ich przestrzeganie. Przekazaliśmy Wspólnocie już sporą część praw i dlatego mamy prawo, aby oczekiwać solidarnego, podmiotowego i równego traktowania. Co więcej, przekazaliśmy je nie tylko organom, w których jesteśmy reprezentowani, ale też niezależnemu organowi, tj. Komisji Europejskiej. Dzisiaj ogromna większość obywateli naszego kraju ocenia to pozytywnie. Ważne jest, abyśmy zachowali swobodę decydowania o następnych krokach, które są niezbędne dla dalszego rozwoju UE oraz umocnienia miejsca i roli w niej suwerennej i demokratycznej Polski. Tutaj warto przypomnieć, że Unia Europejska nie jest państwem i zapewne nigdy nim nie będzie, natomiast to państwa powołały do życia Unię oraz decydują o jej charakterze i determinują jej działalność. Państwa członkowskie, także Polska, są podmiotami pierwotnymi, a UE jest podmiotem wtórnym i pełni wobec nich służebną rolę. Państwa mogą istnieć bez UE lub dobrze funkcjonować poza Unią, ale Unia Europejska nie może funkcjonować bez państw członkowskich. Już ten fakt pokazuje, jak ważne jest miejsce i rola każdego państwa narodowego w Unii Europejskiej.

BIBLIOGRAFIA

- Bielecki P., *Kto zmięknie pierwszy – Unia Europejska czy Putin?*, „Gazeta Wyborcza”, nr 16, 7 stycznia 2015.
- Brzeziecki A., *Tadeusz Mazowiecki. Biografia naszego premiera*, Znak, Kraków 2015.
- Fiszer J.M. (red.), *Dziesięć lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Próba bilansu i nowe otwarcie*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2015.
- Fiszer J.M., *System euroatlantycki przed i po zakończeniu zimnej wojny. Istota, cele i zadania oraz rola w budowie nowego ładu globalnego*, ISP PAN, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2013.
- Fiszer J.M., *The Treaty of Good Neighbourship and Friendly Cooperation of 17 June 1991 between the Republic of Poland and the Federal Republic of Germany: origin, aims and implementation. Successes, failures and prospects in the context of the migration crisis in Europe*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2018, nr 3(62).
- Fiszer J.M., *Pozytywne i negatywne doświadczenia Polski po dziesięciu latach członkostwa w Unii Europejskiej*, [w:] J.M. Fiszer (red.), *Dziesięć lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Próba bilansu i nowe otwarcie*, ISP PAN, Warszawa 2015.

- Graczyk R., *Od uwikłania do autentyczności. Biografia polityczna Tadeusza Mazowieckiego*, Zyska i S-ka, Warszawa 2015.
- Gospodarcze i społeczne efekty członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Notatka w związku z jedenastą rocznicą przystąpienia Polski do UE*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2015.
- Janicki M., *Ucieczka na Zachód*, „Polityka”, nr 34(3256), 26 marca–1 kwietnia 2014.
- Kaczmarek M., *Polityka Rosji wobec Unii Europejskiej*, Raporty i Analizy Centrum Studiów Międzynarodowych, nr 8.
- Koziej S., *Potrzeba nowelizacji strategii bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, nr IV(20).
- Krasowski R., *Imperium świętego spokoju*, „Polityka”, nr 29 (2936), 7–13 maja 2014.
- Krzemiński A., *Car jest nagi*, „Polityka”, nr 29 (2967), 8 lutego 2017.
- Madej M., *Wpływ udziału w Wspólnej Polityce Bezpieczeństwa i Obrony na polską politykę bezpieczeństwa*, [w:] F. Tereszkievicz (red.), *Polska w Unii Europejskiej. Bilans dekady*, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2013.
- Ministerstwo Finansów, *Transfery finansowe pomiędzy Polską a budżetem UE według stanu na dzień 28 lutego 2018 r.*, www.mf.gov.pl [dostęp: 30.03.2018].
- Miszczak K., *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 4, 2007.
- Mniej Europy, więcej Europy. Z Iwanem Kraszewem rozmawia Adam Leszczyński*, „Gazeta Wyborcza”, nr 28, 31 maja–1 czerwca 2014.
- Ostrowski M., *Koniec marzeń*, „Polityka”, nr 6 (3421), 4–10 czerwca 2014.
- Polityka zagraniczna Polski – oceny i postulaty*. Komunikat z badań, nr 56/2018, CBOS, Warszawa kwiecień 2018.
- Polskie 10 lat w Unii. Raport*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2014.
- Przybylska K. (red.), *Dekada Polski w Unii Europejskiej. Wybrane problemy ekonomiczno-społeczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Kraków 2015.
- Schulz M., *Skrepowany OLBRZYM. Ostatnia szansa Europy*, MUZA SA, Warszawa 2014.
- Sługocki J. (red.), *Dziesięć lat polskich doświadczeń w Unii Europejskiej. Problemy prawnoadministracyjne*, Wydawnictwo PRESSCOM, Wrocław 2014.
- Stolarczyk M., *Dylematy bezpieczeństwa Polski w kontekście kryzysu i konfliktu ukraińskiego w latach 2013–2014*, [w:] K. Czornik, M. Łakomy (red.), *Dylematy polityki bezpieczeństwa Polski na początku drugiej dekady XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014.

- Tereszkiewicz F. (red.), *Polska w Unii Europejskiej. Bilans dekady*, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2013.
- The U.S. Drops Out of the Top 10 in Innovation Ranking*, www.bloomberg.com [dostęp: 04.04.2018].
- Wielowiejski A., *Tadeusz Skuteczny*, „Gazeta Wyborcza”, nr 38, 12–13 września 2015.
- Witkowska M. (red.), *Bilans polskiego członkostwa w Unii Europejskiej*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2015.
- Wojtaszczyk K.A., Mizerska-Wrotkowska M., Jakubowski W. (red.), *Polska w procesie integracji europejskiej: dekada doświadczeń (2004–2014)*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014.
- Wojtkowska-Łodej G., Bąk H. (red.), *Wybrane aspekty funkcjonowania Polski w Unii Europejskiej. Bilans dziesięciu lat członkostwa*, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie – Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2014.
- Żołędowski C., Rysz-Kowalczyk B., Duszczyk M. (red.), *Dekada członkostwa w Unii Europejskiej. Perspektywa polityki społecznej*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2015.

BILANS DOTYCHCZASOWEGO CZŁONKOSTWA POLSKI W UNII EUROPEJSKIEJ I JEJ PERSPEKTYWY W XXI WIEKU

Streszczenie

W niniejszym opracowaniu autor analizuje bilans dotychczasowego członkostwa Polski w Unii Europejskiej (UE). Ukazuje poniesione przez Polskę koszty związane z akcesją do UE oraz osiągnięte korzyści polityczne, społeczne, gospodarcze i międzynarodowe. Analizuje sukcesy i porażki polskiej polityki unijnej w latach 2004–2018, a także ukazuje jej perspektywy na tle ewolucji UE dziś i w przyszłości. Przedmiotem tego opracowania jest więc próba pokazania wpływu akcesji na sytuację społeczno-polityczną i gospodarczą Polski oraz na zmianę jej pozycji i roli na arenie międzynarodowej. Mówiąc wprost, jest ono poświęcone pozytywnym i negatywnym skutkom akcesji Polski do UE oraz perspektywom naszego dotychczasowego członkostwa w Unii Europejskiej i jej przyszłości.

Słowa kluczowe: Polska, Unia Europejska, bilans członkostwa, szanse, zagrożenia, brexit

BALANCE OF POLAND'S MEMBERSHIP OF THE EUROPEAN UNION TO DATE AND ITS PROSPECTS IN THE 21ST CENTURY

Summary

The author of the article analyses the balance of Poland's membership of the European Union (EU) to date. He presents the costs Poland incurred in connection with the accession and the political, social, economic and international benefits gained. He analyses successes and failures of Poland's EU policy in the period 2004–2018 and shows its prospects in the light of the EU evolution today and in the future. Thus, the article is aimed at trying to present the influence of accession on the social, political and economic situation in Poland as well as on the change of its position and role on the international arena. Explicitly, it is devoted to positive and negative effects of Poland's accession of the EU and the prospects of our membership of the European Union and its future.

Key words: Poland, European Union, balance of membership, opportunities, threats, Brexit

ИТОГИ ЧЛЕНСТВА ПОЛЬШИ В ЕВРОПЕЙСКОМ СОЮЗЕ И ЕГО ПЕРСПЕКТИВЫ В XXI ВЕКЕ

Резюме

Автор настоящего исследования анализирует итоги членства Польши в Евросоюзе (ЕС). В статье содержится информация как о государственных расходах, связанных с присоединением Польши к ЕС, так и его политических, социальных, экономических и международных преимуществах. Проанализированы успехи и неудачи польской политики в отношении ЕС в 2004–2008 годах, а также указаны ее перспективы в контексте эволюции ЕС в настоящем и будущем. Таким образом, предметом данного исследования является попытка рассмотрения влияния присоединения Польши к ЕС на ее общественно-политическую и экономическую ситуацию, а также на изменение ее позиции и роли на международной арене. Другими словами, исследование посвящено рассмотрению положительных и отрицательных последствий присоединения Польши к ЕС, а также перспектив нашего членства в ЕС в будущем.

Ключевые слова: Польша, Европейский Союз, итоги членства, шансы, угрозы, брексит

Cytuj jako:

Fiszer J.M., *Bilans dotychczasowego członkostwa Polski w Unii Europejskiej i jej perspektywy w XXI wieku*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2018 nr 2(61), s. 259–277. DOI: 10.26399/meip.2(61).2018.25/j.m.fiszer

Cite as:

Fiszer, J.M. (2018) ‘Bilans dotychczasowego członkostwa Polski w Unii Europejskiej i jej perspektywy w XXI wieku’ [‘Balance of Poland’s membership of the European Union to date and its prospects in the 21st century’]. *Myśl Ekonomiczna i Polityczna* 2(61), 259–277. DOI:10.26399/meip.2(61).2018.25/j.m.fiszer